1 V

Międzynarodowe Święto Pracy

Międzynarodowe Święto Pracy, popularnie zwane 1 Maja, obchodzone jest corocznie od roku 1890. W Polsce budzi często mieszane uczucia, gdyż bywa kojarzone z komunistyczną przeszłością naszego kraju. Nie jest to jednak święto wyłącznie komunistyczne, 1 Maja jest świętem robotniczym i pracowniczym.

Jego początki są związane z walką o najważniejszy postulat robotników na całym świecie –

o wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy. Wszystko zaczęło się w drugiej połowie XIX wieku, gdy zaczął się gwałtownie rozwijać wielki przemysł. Szczególnie w Stanach Zjednoczonych gospodarka rozwijała się bardzo intensywnie. Właściciele fabryk bogacili się w niewyobrażalny sposób, wyzyskując nieludzko robotników. Zwyczajowy dzień pracy trwał wówczas od 11 do 16 godzin, robotnicy byli źle traktowani, a płace często nie wystarczały na przeżycie. Żądania podwyżki płac były systematycznie odrzucane, nie istniały wcześniej żadne organizacje robotnicze, które by występowały w imieniu pokrzywdzonych. Pierwszy amerykański związek zawodowy, pod nazwą Rycerzy Pracy (Knights of Labor), powstał w roku 1873.

Związek ten od razu podjął walkę o ośmiogodzinny dzień pracy i występował przeciwko zatrudnianiu dzieci. W latach siedemdziesiątych XIX wieku strajki i protesty robotnicze zaczęły regularnie pojawiać się we wszystkich większych miastach Stanów Zjednoczonych. Władze nie zamierzały tego tolerować i w roku 1877 doszło do pierwszych ofiar śmiertelnych. W Pittsburgu zabito ponad 65 robotników, raniono 700. W Chicago w ulicznych protestach zginęło ponad 30 osób, a 100 zostało rannych. Te tragiczne wydarzenia zapoczątkowały powstanie Federacji Organizacji Związków Zawodowych Stanów Zjednoczonych i Kanady, która w roku 1886 przekształciła się w istniejącą do dziś Amerykańską Federację Pracy (American Federation of Labor). Zachęcała ona robotników do organizowania się w terenowe związki zawodowe mające bronić ludzi pracy.

W 1884 roku pracodawcy oraz władze odrzuciły ponowne żądania ośmiogodzinnego dnia pracy i w rezultacie w Stanach Zjednoczonych zastrajkowało około 350 tys. ludzi. Wobec tak masowych protestów część pracodawców przyjęła warunki stawiane przez związkowców. Pozostali pracodawcy byli nieugięci, między nimi Mc.Cormick, który twierdził, że tylko nędza i głód zmuszą robotników do zaprzestania strajków. W odpowiedzi na taką postawę Mc. Cormicka, związkowcy zapowiedzieli na 1 maja 1886 roku ogólnokrajowy strajk żądający ośmiogodzinnego dnia pracy.

W Chicago stanęły tego dnia prawie wszystkie fabryki, do protestu przystąpiły dziesiątki tysięcy robotników. Wiece i pochody odbyły się w pokojowy sposób. Sytuacja zmieniła się 3 maja w czasie wiecu koło zakładów Mc. Cormicka, gdzie doszło do starć między robotnikami a policją, zginęło wtedy 4 robotników. Następnego dnia odbył się kolejny wiec protestacyjny, który w początkowej fazie miał pokojowy przebieg. Gdy zgromadzeni zaczęli się już rozchodzić, z pobliskiego zaułka w oddział policji rzucono bombę. Policja zaczęła strzelać do tłumu, rannych zostało około 200 osób, liczba zabitych nie została ustalona. Obecnie historycy uważają, że bomba został rzucona przez policyjnego agenta.

W roku 1889 II kongres Międzynarodówki Socjalistycznej, który odbył się w Paryżu, w reakcji na tragiczne wydarzenia w Ameryce ustanowił międzynarodowy dzień walki

o ośmiogodzinny dzień pracy. Przyjęto, że tym dniem ma być 1 maja.

Pierwsze majowe obchody w wielu krajach, także i w Polsce będącej pod zaborami, rozpoczęły się w 1890 roku. Natomiast Stany Zjednoczone obchodzą Święto Pracy w pierwszy poniedziałek września.

W Polsce w latach 1946-1989 dzień 1 maja był obowiązkowym świętem państwowym, w czasie którego wszyscy obywatele mieli brać udział w masowych pochodach, przemierzających ulice miast. Święto to służyło przede wszystkim ówczesnym władzom Polski do ich własnych celów. Po zmianie ustroju święto straciło polityczny charakter. Dzisiaj pochody pierwszomajowe są organizowane spontanicznie, w większości skupiają się na walce o prawa pracowników, prawa ofiar zwolnień grupowych oraz o prawa dla bezrobotnych i bezdomnych.